

# GŁOS Ucznia

MIESIĘCZNIKO - PISMO  
LÓ IM. T. KOŚCIUSZKI  
W ŁOMŻY  
NR 1 JESIEŃ 1981  
i nie tylko

RAD 1981 N° 2

NUMER 1

CLASS

17 JEWELS

MIESIĘCZNIK LÓ  
JM. T. KOŚCIUSZKI  
W ŁOMŻY.

JESIEŃ 1981  
... i nie tylko  
22.09.81

# IV TKU

Tak nam się zdaje. Przyjdziemy, popatrzymy, skrytykujemy. I potem już tego nie ma w naszej pamięci. Było. I tylko jakąś tradycję. TYDZIEŃ KULTURY - wielkie słowa schowane za makami.

szynamy, powiązanymi ze sobą jak łańcuch. Jeżeli pociagniemy za jedno ognivo, inne to odczuje, jeżeli któregoś nie ma, to coż Warty taki łańcuch?

Program TYGODNIA ułożony według schematu: tu turniej, tu giełda /której a propos nie było/, tam spektakl, koncert MMG, konkurs na piosenkę młodzieżową, dyskoteka. I kilka "starych" nowości, przygotowanych bodajże na predecekbaret, KYZ. A ponadto dość ciekawy /dla Englishmenów/ meeting między 3d i 4d i chyba najlepiej zorganizowana impreza mistrzostwa szkoły w siatkówce.

I jak zwykle kłopoty z ta organizacją. Samorządu przejściowo nie ma, ZHP no, lepiej nic nie mówić. Wszystko oparte na kilku jeszcze nie zniesionych osobach. O czym jeden zapomni, drugi stara się przypomnieć, trzeci to robi, czwarty patrzy na czas, a być może piąty się denerwuje. A-le coś się do czegoś dodało, tu perswadując, tam pakując się w nieciekawą sprawę i..... choć z zasady, to TKU, już czwarty, odbył się:

Wałecki: chyba nie warto BEDZIE CZYNIĆ STARANIA O V TYDZIEN.

/przynajmniej przy takim jak teraz sytuacji./ Jeden kłopot z głowy spadnie, "Głos Ucznia" nie będzie musiał się tym tematem zajmować /chociaż brak nam jak zwykle tych ostatnich/, - nie będzie potrzeba robić dyżurów, - nabierać niepotrzebnie czas na apelach, - wyzyskać normalnego programu nauki, - spraszać okolicznej w czasie imprez ludzi - marnować energii elektrycznej, nośa. sprzęt radiofonickiego, - nie trzeba będzie malować plakatów,

i po kryjomu je rozwieszać, - i nie trzeba będzie nosić niespokojonych nadziei z imprezy do domu.

Tydzien, jak każdy, a czy to ważne jak się go nazwie? raczej to, co jest w nim, a to się bardzo nie różniło od innych siedmiu dni.

Wojtek

nast - ②

TUMIWI SIZM „  
OBOJĘTNOŚĆ  
LICEALISCI

Myj swoje twarz  
tylko własnymi  
rękami!

O sądzie sam siebiez,  
nim utuzni to kto inny.

Najbardziej na przeba-  
żenie zasługuję ten,  
komu należą sięq  
"zwiększa kosa".

Bogactwo na wygnaniu  
jest ojczyzną,  
nas biega w ojczyźnie -  
wygnaniem".

Język jest podobny do  
wó: jeżeli go wypuścisz,  
będzie gryzi"

"THE NEW  
SAMORZĄD"

ZHP ZAKOŃCZENIE  
ZAKOŃCZENIE

drw - 3

drw

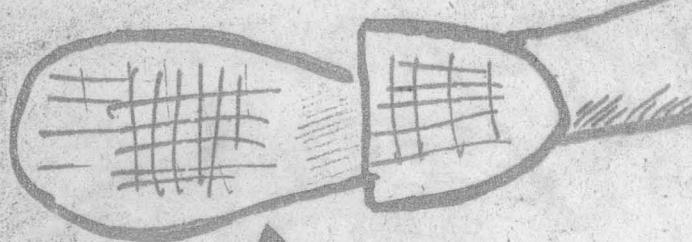
# recenzje IV TKV w L.O. w Łomży

życie nam luźno. Grano nam głośno. Szybkołyś wiele /choć niewiele/. Pierwsze dotyczy ilości, drugie - jakości. No, ale nie trzeba być aż tak wymagającym. Krytykować łatwiej.

Na początku były krzesła, potem przyszli ludzie i urobiło się ich dużo. Z hukiem, trzaskiem i wrzaskiem zapoznano tych ludzi już w czasie prób i strojenia instrumentów /ciągnęło się toto niemalże od rana. Kiedy pierwszy zespół rozpoczął swój występ, nie byłem obecny na sali-auli. Gdy tam przybyłem /nie spieszylem się zresztą/ zadziwiła mnie cisza wśród publiczności. Co takiego?! Koncert niby rockowy a taki spokój. Nie wiem, jak udało się zespołowi tak uśpić publicę. Szczere gratulacje /i po-dziękowanie, bo dzięki temu ocalała większość krzeseł/. Gitarzysta solowy popisywał się na scenie coraz nowymi kombinacjami ugięć, obrotów, kroków i przysiadów oraz dużą dозą niezłe w gruncie rzeczy wykonanej muzyki. Pozostali dwaj gitarzyści mniej się rzucali w oczy /i w uszy/ ale to, co robili, też było niezłą jakością. Nie popisał się, moim zdaniem, perkusista zespołu. Organisty nie słyszałem, więc nic nie mogę stwierdzić. Ogólnie zespół niezły choć nie-równy. Co do muzyki - to była EENNA ona trochę jakby nie ta. Czy to za trudna do odbioru, czy też publiczność nie była jeszcze w nastroju, w każdym razie mało to przypominało koncert rockowy.

# RYKOWISKO

'81



## BUT ROCKMANA

Potem było szaleństwo - powiedziałby ktoś oglądający Maćka Falla i cały ten "GMACH". Ogólnie zespół coś nieco zagrał, ale zginęło tu w natłoku tego, co tam się działo. Skład grupy nie był zły: dobry perkusista, gitarzyści też na poziomie, gdzieś tam płatała się ciekawie brzęcząca harmonijka, wokalistce można zarzucać chybę tylko że za bardzo gadały, a za małe dbały o to, aby być słyszalny. Co by jednak nie mówić?

druga grupa początkowo sprawiła wrażenie jakby urwała się z przysłowiowej choinki, ale szybko rozkręciła się i rozruszała publiczność. Zespół zaprezentował sporo dobrej muzyki, dynamicznie wykonanej. Po prostu stanęli i... zagraли. Nasunęło mi się skojarzenie "chłopcy z początków ery rockandrolla". Stanęło tu na scenie trzech fajnych gitarzystów i jeden dobry perkusista. Publiczności wecale nie trzeba było zachęcać do entuzjazmu.



głos ma Maciek dobry /a jeszcze lepszą kondycję/. Największą wadą zespołu był tłok na scenie. Siedmiu czy osmioro ludzi to jak nataki zespół trochę za dużo. Pytanie: po co dwie gitary, skarzysko skrywać było jedno?

Ogólnie impreza była dobra /ogólnianie, bo w ogólniaku/. Szkoda tylko, że tak mało wykonawców. Na przyszłość /o ile takie coś w przyszłości będzie miało miejsce/ proponuję, aby każdy przyniósł ze sobą leżak /własny/ i pierwszy zespół będzie mógł spokojnie grać. Potem wyniesiono by leżaki i rozszalała publika mogłaby tańczyć /ocalałoby więcej krzesek/.

Przed końcem imprezy zdezerterowałem, bo obawiałem się oberwać jakieś cegły, spadającą ze skaczącego na wszystkie strony "GMACHU".

Jeszcze jedno. Nam postulat: więcej, częściej, ale ciszej.

*Januszki*

GRONO  
EDAKCYJNE:

Czorek  
i Gwiazdów.

Staryń 1c  
Prudnicka

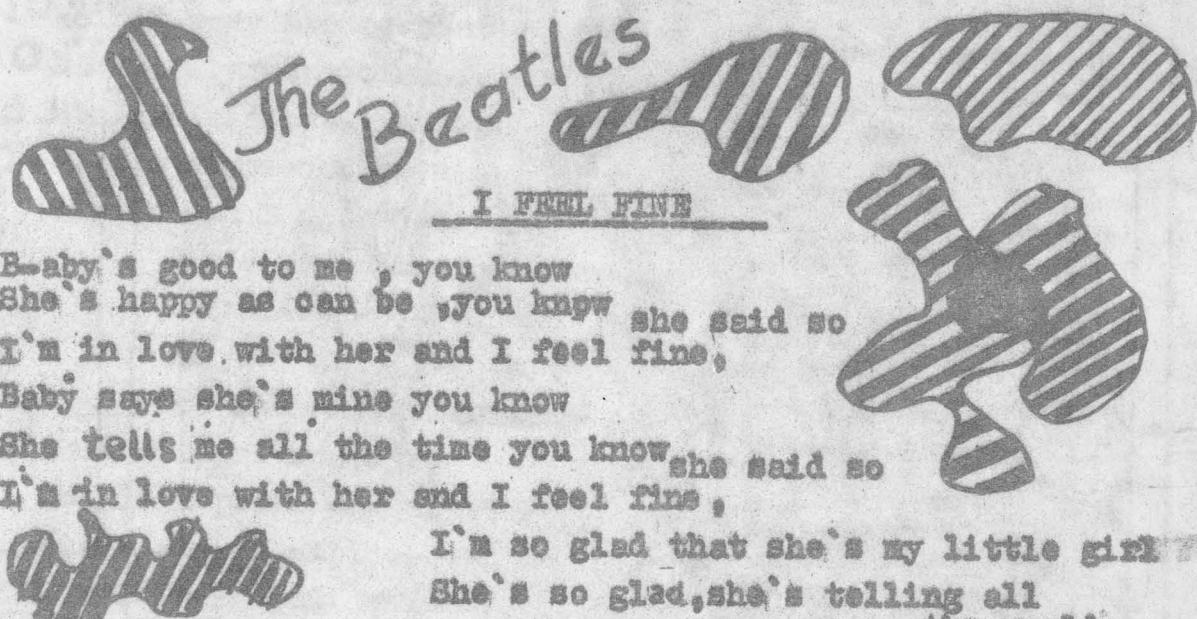
Elżbieta 1c  
Czumieciut:

ic  
f Świdnicki

Wiesław IIIc  
Chochlik

Miroslaw IIIb  
Smudeński

Myśliwski  
Jacek



That her baby buys her things you know  
He buys her diamond rings you know she said so  
she's in love with me and I feel fine.

Paul McCartney  
John Lennon +

"GŁOS UCZNIÓW" MIESIĘCNIK - PISMO SZKOLNE

Opiekun: IM. T. KOŚCIUSZKI  
P. prof. Danuta Zawadzka W ŁOMŻY

PISMO PRZEZNACZONE DO UŻYTKU Wewnętrznego

Skład redakcyjny:

-redaktor naczelny: Wojciech Kawęczyński / 2 d /

-zastępca: Artur Skomorzyński / 2 d /

-redaktorzy graficzni: Kierowca Mariusz / 24 /  
Swierżajewski Andrzej / 1f /

-redaktor techniczny: Andrzej Żelazny / 1d /

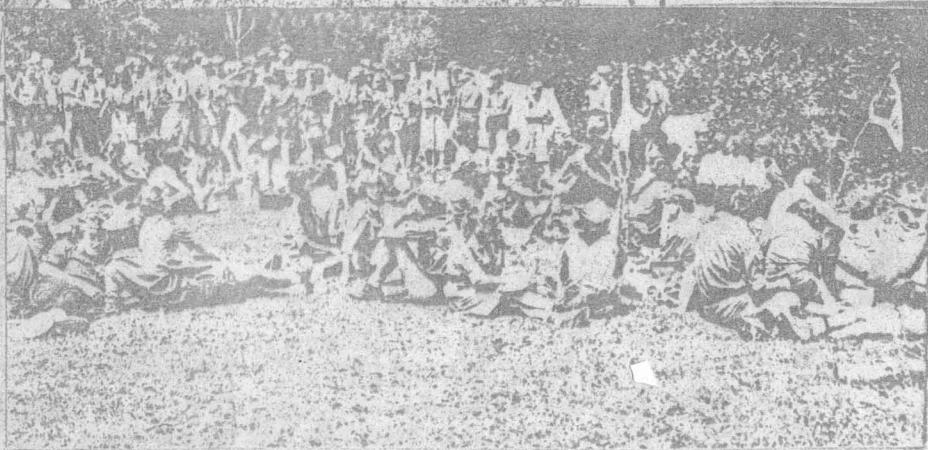


6ab = 5



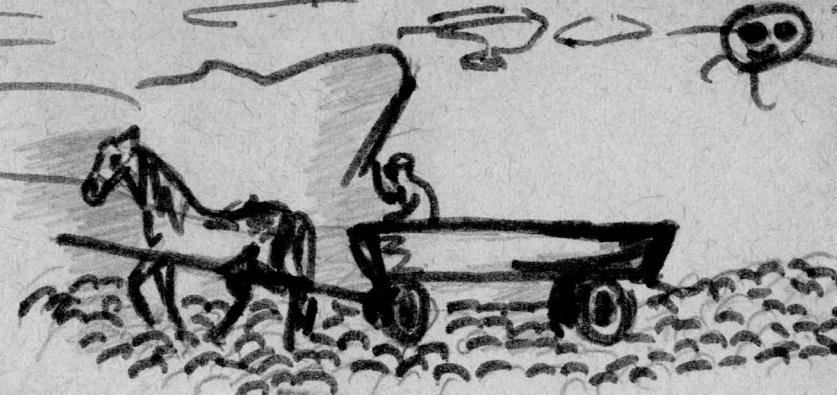
„ZEBY NA  
FESTIWALU  
PIOSENKI  
MŁODZIEZOWEJ  
BYŁO CHOC  
TYLE  
GITAR...”

„ZEBY BYŁO  
CHOC TYLU  
WIDZÓW...”



FOTOREPORTAŻ  
Z CYKLU:  
„MARZENIA  
ORGANIZATORÓW  
4 TKU”

PRACA



Piekarz domy muruje,  
Murarz szyje ubrania,  
Strażak zupy gotuje,  
Rolnik uczy się prania,  
Lekarz drzewa wycina,  
Stolarz wiersze rymuje,  
Pisarz ciasto roczynia,  
Górnik autem kieruje.



Tak dla wspólnej kieszeni  
I dla dobra wspólnego  
Wszyscy dziś pozorują  
Mój kochany kolego.

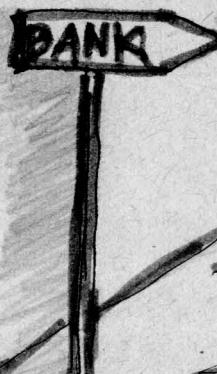


Malarz banki rozbija,  
Żołnierz podkuwa konie,  
Kowal stryja zabija,  
Sędzia umie już donieść,  
Strażak zupę zgotował,  
Górnik auto rozwałk,  
Malarz sędzię zmalował,  
Dom piekarza zawalił,



Nooo..., dla wspólnej...korzyści,  
I dla dobra .....wspólnego,  
Wszyscy chcieli pracować,  
Tylko nie ma niczego.

Wojtek





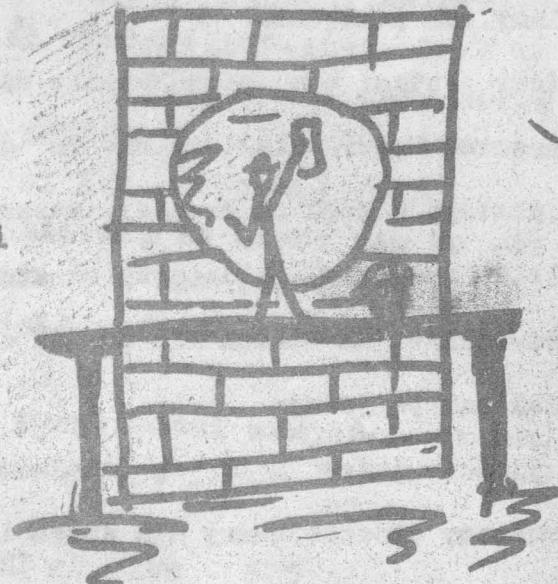
### PRACA

Piekarz domy muruje,  
Murarz szyje ubrania,  
Strażak zupy gotuje,  
Rolnik uczy się prania,  
Lekarz drzewa wycina,  
Stolarz wiersze rymuje,  
Pisarz ciasto rozczynia,  
Górnik autem kieruje.

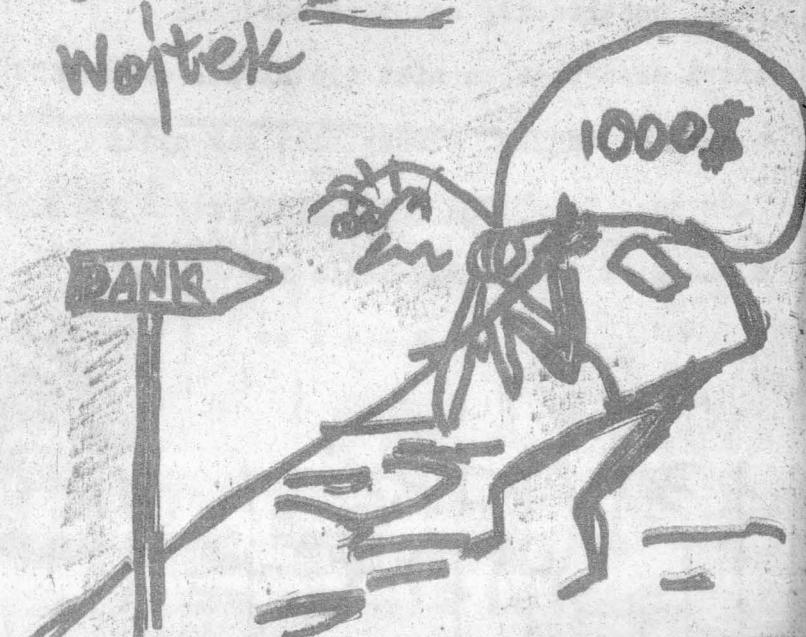
Tak dla wspólnej kisszeni  
I dla dobra wspólnego  
Wszyscy dziś pozorują  
Mój kochany kolego.

Malarz banki rozbija,  
Żołnierz podkuwa konie,  
Kowal stryja zabija,  
Sędzia umie już donieść,  
Strażak zupę zgotował,  
Górnik auto rozwalił,  
Malarz sędzię zmalował,  
Dom piekarza zawalił,

Nooo..., dla wspólnej...kornwści,  
I dla dobra .....wspólnego,  
Wszyscy chcieli pracować.  
Tylko nie ma niczego.



Wojtek



opowiem ci jak dalekie egzotyczne sawiane przywalone horyzontami sprawy znajduje się

wciśnięte między płyki chodnika a asfaltowy węzyk popłatańych dróg

tam na rogu wiesz zawsze osiusianym przez tyle same radosnych co i smutnych

takich ludzi

były tylko nie przejść zatykając nosy były nie uciec tłumiąc śmiech

a nie masz to gdzie lać niesnoto

a nie masz to gdzie iść

a nie i co

byliśmy tam pamiętasz

biliśmy głowami o mury szukaliśmy dziurki od klucza

a dozorca powiedział tu nie ma drzwi proszę państwa wczoraj kochani ukradli

i dlatego z domu po drugiej strenie pies może wybiec dzisiaj na skłonczne podwórza

jeżeli znajdzieszem dziurkę od klucza i wykupi bilet powrotny

a serdelków już takich nie ma jak dawniej

i dał nam po jednym

przyjdzie jutro może da się coś zrebić może i w tym domu mieszka jakiś stary

zdradzony złodziej który dla dobra i chrzestu klucza w zamku ukradnie drzwi na tę

ścianę

dobrze być dozorcą powiedziała

dobre są serdelki i szkoda że już takich nie ma jak dawniej dodaje

kiedy umarł nikt mi wiedział co z nim zrobić

czasami chodzę na cmentarz tam mamy groby i podniesione pięci nocnych rabusiów

sową zupełnie sobie po swoemu żywą i trochę jeszcze miejsca

ptaki roztrwieniły ostatnie serdelki

drzwi skrzypiących nikt nie ukradł wczoraj

o psie z drugiej strony nikt nie myśli

a nie masz to gdzie gdzie lać niesnoto

a nie masz to gdzie gdzie iść

a nie i co



28.V. 82.

do + do = ⑧

Łomża dnia 16.11.1981 r.

DROGI KOLEGO!

Nie mamy wpływu na to, co zrobi Rząd czy Partia, co uda się zrobić, jakie kroki poważnie się dla przeciwdziałania temu nieszczęściu samotności, opuszczenia, głodu i chłodu, które idzie wraz ze zbijającą się zimą w kierunku wielu ludzi. Oczywiście, do Twoich drzwi nie zapuka - bo Ty masz swoje milutkie i ciepłe mieszkanie: co nie znaczy, że inni je mają, nieprawdaż?

Z Inicjatywy Młodzieżowej Organizacji Naszego województwa otwarto "Konto Otwartych Serca" / POK Oddział Łomża 45519-1065-132/.

Nie mamy wpływu na to, co zrobi Rząd czy Partia, ale mamy wpływ na to, co sami zrobimy. Oto zebraliśmy 12.650 zł, które przeznaczone będą na zakup mieszkań dla najbardziej ich potrzebujących.

Ja wiem - jest ciężko. Ale musisz pamiętać, że bieda nie ma dna. Jeżeli czujesz się źle, jesteś opuszczony i samotny - to bądź powien, że jest samotność i opuszczenie setkroć większe. Bo - bieda nie ma dna.

Kiedy tak nromalnie odczuwamy brak życzliwości wzajemnej u ludzi szacunku i ludzkiej solidarności - nieśmy je innym.

Na apel głosu Uczniów odpowiedzieli:

Ia - 480 zł, IIa - 580 zł, IIIa - 400 zł, IVa - 320 zł.

Ib - 570 zł, IIb - 125 zł, IIIb - 347 zł, IVb - 155 zł.

Ic - 660 zł IIc - 300 zł IIIc - 390 zł, IVc - 270 zł

Id - 160 zł, IID - 164 zł, IIId - 455 zł, IVD - 400 zł

Ie - 449 zł, IIe - 290 zł, IIIe - 370 zł, IVe - 210 zł.

If - 200 zł, IIIf - 360 zł, IIIIf - 260 zł, IVF - 500 zł,

Rada Pedagogiczna - 1500 zł

Głos Ucznia - 300 zł

OHP - 1000 zł

Spółdzielnia Uczniowska "Jutrzenka" - 1000 zł

Wspólnota Kościoła  
Młodych - 435 zł

ab + bdb = 0

OTWARTE SERCA

RAZEM

- 12.215 zł

Główny Ksiegowy - H. Derwarko



## Ojciec

" O dorosłości decyduje edpewie - dzialność za każdy czyn i nie tylko za te , co się rebi , nawet za te , co się mówi . Odpowiedzialność za innych ; ojca i dzieci - ich postę - powanie ; w pracy - za sumienność , za jakość wykonania . Być dorosłym , to nie znaczy mieć ileś tam lat ; to raczej przyjąć odpowiedzialność za swoje życie i innych , za każde dane komuś słowo".

" BYC CZŁOWIEKIEM

TO ZNACZY BYC

ODPOWIEDZIALNYM "

A. de Saint-Exupery

## Matka

" Każdy c złowiek ma jakąś odpowiedzialność nałożoną na siebie , redzice odpowiadają za wychowanie dziecka , dzieci za wyniki w nauce .

Odpowiedzialność za siebie jest jedną z najważniejszych cech postawy człowieka , jest miarą dorosłości " .

## Uczennica

" Odpowiedzialność jako taka jest wtedy , kiedy odpowiadamy przed samym sobą za swoje po - stępowanie . Jeżeli ma te być odpowiedzialność przed kimś innym , jest te tylko wtedy zachew - nia twarzy . Nasza dejrzakłość , dorosłość powin - na charakteryzować się tym , że jesteśmy edpewi - edzialni przed samym sobą . Nie ma edpewidzial - ności małej i dużej . Odpowiedzialność w małych i dużych sprawach jednakowe powinna gryźć nasze sumienie " .

## Obserwator

" Przyjęła się powszechnie opinia , że odpowiedzialność cechuje umysły dejrzaki , że jest to cecha tak bardzo związana z dorosło - cią , że deszukiwanie się jej u młodzieży byłeby conajmniej dziwne . Młodzież zarzuca się właśnie brak odpowiedzialności za własne czynny .

Twierdzą , na podstawie swoich obserwacji i spestrzeżeń , że małe - dzi ludzie / z niewielkimi wyjątkami / są edpewidzialni , są swia - demi swoich obowiązków i te nie tylko tych nałożonych przez szkołę , ale i innych także " .

## Dziennikarz

" Odpowiedzialność to ogólny przyjętych na siebie zebe - wiązań , stesunek do nich i sposób realizacji . Istnieje ma - ża i duża odpowiedzialność , ale tylko w obrębie świadomości jednostki - między jednostkami wielkość edpewidzialności i jej porównanie nie ma sensu . Odpowiedzialność to najważniejsze kryterium sceny człowieka - tyle jest wart , ile potrafi dać z siebie , ile może i ile chce s - znać ta większość ludzi mączy , i przygniata - bowiem nie lubią się trudzić , bo nie poczuwają się do swoich obowiąz - ków . Stąd większość ludzi jest nieedpewidzialna " .

OPRAWA : J. TAŚKOWIEC

Opracowała

Geńska ALIŃSKA

Akurat przed II Muzyką Młodej Generacji "podczas IV TKU napłygnęła do skrzynki SU / razem z nową porcją ogryzków /

#### KORRESPONDENCJA

" Uprzejmie prosimy o udostępnienie szkolnego sprzętu radiofonicznego oraz ponieszczenia w całości prób amatorskiego zespołu muzycznego. Zobowiązujemy się do opieki nad powierzoną sprzętem i do odpowiedzialności za ewentualne uszkodzenia z wiary / przekazujemy koncertem /.

P.S. Zauważamy, że nasz zespół natywna się UZCZNIK WAKACYJĘ. Prosimy potraktować naszą prośbę pokrojinnie".

Od redakcji SU : Po unlikelyj obserwacji impressy do chodziny do wniosku, że inwestycja reakcji jest już zbedna.

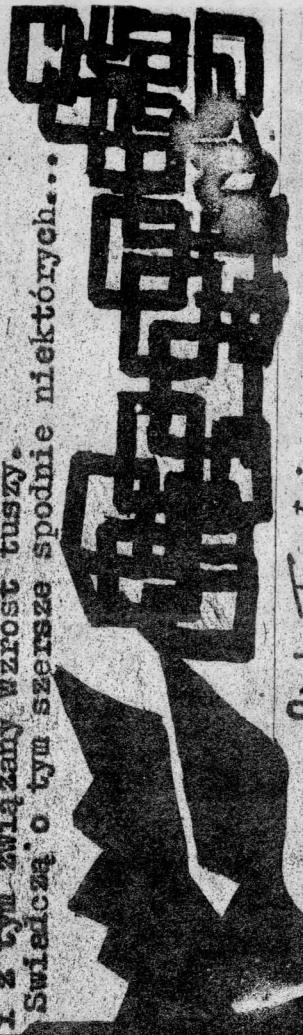
Policja apelowała 23.11.81 kol. Wojtek KARCZMIAKI /III/ zatrzymał, że na dyskotece - finiszu IV TUU - III IFPA wpuszczani Nasi Koledzy z innych szkół. A więc są jednak w Naszej Szkole ludzie radikalnieli si, niż Pan Dyrektor, który wymaga tylko tarasy i stroju uczelnianego na dyskotece / jakby to była akademia /.

Jak światiem, a wybory wyborami w Naszej Szkole, nigdy się nie zdarzyło, żeby w charakterystyczne kandydata do Senorza do okreszenia : "jest dobrym pilnym uczniem" /albo podobnego w kontekście/. Co ma piernik do wistraka - chciałoby się zapytać, ale to chyba nie w Szepcie Ucznia.

Jeden sympatyczny kolega z klasy IVd powiedział, że zeszyty są jego najsilbszym ze wszystkich przedmiotów. Gdyby w Naszej Szkole istniał Samorząd z prawdziwego zdarzenia, to łatwo mogliby wytłumaczyć, że takiego przedmiotu jak ZESZYTY JESZCZE NIE MA. A tak i uzniole, i uczestnicy nie wiedzą...

## SAMO-URZĄD

Z tego, co widać, uczniowie naszej szkoły poddali się nervowemu krzyzowi. Wiemy, że dużo rzeczy można kupić na zapas: na dwa, trzy tygodnie, rok i więcej. Lecz widać zapobiegliwość większa niż zazwyczaj Licealistów. Oni przygotowali się na z góry dziesięć lat, na przypływ dobrzytu i z tym związany wzrost troszy. Swidcają o tym szersze spodnie niektórych.



## Spis Treści:

- |   |  |
|---|--|
| str. 2. "SYTKU" - W. KAWĘCZYŃSKI                | str. 3. "PRYSŁOWIA LIBIJSKIE"                    |
| - u - "SZKOŁA W OCZACH GRAFIKA"                 | str. 4 (5) "RYKONISKO '81" - M. GRUZEWSKI        |
| str. 5. "JFEEL FINE" - P. McCARTNEY ; J. LENNON | str. 5. "STOPKA REDAKCYJNA"                      |
| str. 6. "FOTOREPORTAŻ Z IVTKU"                  | str. 7. "PRACA" - W. KAWĘCZYŃSKI - EGO           |
| str. 8. "OPOWIEM CI JAK ... - EGO               | str. 9. "KONTO OTWARTY SERC" - N. DERĘWOŃKO      |
| str. 10. "ODPOWIE DZIAŁNOŚĆ" M. ALIŃSKA         | str. 11. "Zappt ujem" - N. DERĘWOŃKO             |
| str. 11. "SĘPT TREŚCI"                          | str. 12. "JAK KOZACZY GRAN" W PIŁKĘ NOZNĄ" - KOM |

SZEPT UCZNIA

11

«Jak Kozacy grają w piłkę»

norma >>

